

NOWY

Dziennik Łódzki

№ 262

Czwartek, dn. 22 września 1932 r.

Redakcja i administracja: ul. Piotrkowska № 85. — Tel. 101-99

Redakcja przyjmuje interesantów w godz. 5-7 wiecz.

Rok II

Wilno ku czci Żwirki

WILNO, 21 września. (PAT.). — Na wczorajszym posiedzeniu magistratu zapadła uchwała przemianowania ulicy Raduńskiej oraz szosy wiodącej na Porubanek na ulicę imienia por. Franciszka Żwirki.

Wybór magistratu padł na ulicę Raduńską głównie dlatego, że właśnie tą drogą ś. p. por. Żwirko wjeżdżał niedawno do rodzinnego miasta.

Walka o ceny w Ameryce

NOWY JORK, 21. 9. (PAT.). — Stowarzyszenie farmerów stanu Iowa wystosowało do farmerów 11 stanów zachodnich wezwanie do niewysyłania na rynki zboża i bydła, dopóki nie będzie widoków zyskowej sprzedaży.

Dymisja rządu węgierskiego

BUDAPESZT, 21. 9. (PAT.). Gabinet podał się do dymisji. Regent przyjął dymisję rządu, polecając mu załatwienie czynności do czasu utworzenia nowego gabinetu.

Armia sowiecka na pograniczu zachodnim

MOSKWA, 21. 9. (PAT.). Na Białorusi sowieckiej rozpoczęły się wielkie manewry wojskowe. Wczoraj przybył do Smoleńska Woroszyłow, celem wzięcia udziału w tych manewrach.

Starcia z bezrobotnymi w Anglii

LIVERPOOL, 21. 9. (PAT.). — Doszło tu do starcia między manifestującymi bezrobotnymi a policją. 6 osób odniosło rany, w tym jeden policjant. Aresztowano 12 osób.

Odśloniecie pomnika płk. Lisa-Kuli w Rzeszowie.



Jak już donosiliśmy, w Rzeszowie odbyło się odśloniecie pomnika młodzieńczego bohatera legionowego płk. Lisa-Kuli. — Ilustracja nasza przedstawia moment odślonienia pomnika w obecności nieprzeliczonej liczby ludności okolicznej oraz rzesz legionistów, przybyłych z całej Polski.

BEZ UDZIAŁU NIEMIEC

rozpoczęły się obrady konferencji rozbrojeniowej

„Hr. Zeppelin“ i bombardowanie powietrzne

GENEWA, 21. 9. (PAT.). Dział odbyło się pierwsze posiedzenie publiczne prezydium konferencji rozbrojeniowej, w nieobecności delegata Niemiec. Przewodniczący, Henderson, złożył na wstępie oświadczenie, w którym położył nacisk na konieczność doprowadzenia prac konferencji do pomyślnego końca. Na wniosek przewodniczącego, sprawa wstrzymania się Niemiec od udziału w pracach prezydium, nie została poddana dyskusji.

nieobecność delegacji niemieckiej nie wpłynęła na przebieg prac, premier Herriot nie uważał za konieczne uczestniczyć w obradach prezydium.

GENEWA, 21. 9. (PAT.). Dział wieczorem przybył do Genewy min. Zalewski.

„De ut des“

PARYŻ, 21. 9. (PAT.). Prasa

francuska zamieszcza depesze z Washingtonu, według której sen. Reed w rozmowie z Herriotem dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone poparą sprzeciw rządu francuskiego w sprawie równouprawnienia Niemiec w dziedzinie zbrojeń, jeśli Francja poprze stanowisko Stanów Zjednoczonych w sprawie Dalekiego Wschodu.

LONDYN, 21. 9. (PAT.). W Londynie oczekują z zainteresowaniem

nowego wystąpienia Francji na terenie Genewy na rzecz rozbrojenia.

Według otrzymanych wiadomości Henderson ma zgłosić nowe propozycje idące w wysokim stopniu na kompromis z propozycjami Hoovera i wnioskami Anglii.

W związku z tem oczekują tu ściślejszej współpracy Ameryki na terenie Ligi Narodów, co mogłoby znaleźć swój wyraz przy rozstrzygnięciu kwestji Dalekiego Wschodu.

Demonstracja

GENEWA, 21. 9. (PAT.). W chwili gdy prezydium konferencji rozbrojeniowej dyskutowało poraz pierwszy w nieobecności delegacji niemieckiej, nad kwestją bombardowania powietrznego, zjawił się znany sterowiec niemiecki „Hr. Zeppelin“, który manifestacyjnie przeleciał tuż nad gmachem — gdzie odbywają się obrady konferencji.

Herriot wraca do Paryża

GENEWA, 21. 9. (PAT.). Premier Herriot nie wzięł udziału w posiedzeniu konferencji rozbrojeniowej.

Odbywszy kilka rozmów Herriot ma zamiar jeszcze dziś wieczorem odjechać do Paryża. Powróci on w poniedziałek na otwarcie zgromadzenia Ligi. Wyjazd Herriota jest niespodziewany. W kołach francuskich mówią, że Herriot przybył do Genewy, aby zorientować się w sytuacji. Stwierdziwszy, że praca konferencji idzie normalnie i że

Zły przykład Warszawy
Próba nowej obniżki płac
pracownikom miejskim

Wśród pracowników magistratu warszawskiego coraz uporczywiej krąży pogłoski o nowej redukcji

plac. Podobno redukcja ta wyno-

sić ma 15 proc. dotychczasowych poborów. W związku z tem p.

Jarzębowski prezes Zw. Pracowników magistratu warszawskiego informuje, że pogłoski tego rodzaju kursują. He w nich jest prawdy, trudno powiedzieć do czasu wydania oficjalnej wiadomości ze strony magistratu. Ze redukcja płac jest możliwa, wynika to z sytuacji finansowej magistratu, szczególnie obecnie, kiedy magistratowi zalecono ze strony min. spraw wewn. przeprowadzenie dalszych oszczędności budżetowych.

W swoim czasie cofnięto do datki komunalnej w wysokości 20 proc. Zamiast tego podatku magistrat zaczął wypłacać tak zwany dodatek wyrównawczy, w wysokości 15 proc. Prawdopodobnie więc obecnie chodzi o skasowanie tego dodatku, który został przyznany wewnętrzną uchwałą magistratu do dnia 1 października, a według umowy z prezydium magistratu ma być wypłacany przez dłuższy czas, do chwili ujęcia sprawy tego dodatku w inną jakąś formę.

Na dalsze obniżanie płac nie zgodzimy się pod żadnym pozorem — informuje p. Jarzębowski. — Pamiętać należy, że komisja porozumiewawcza zgodziła się na obniżkę poborów w przedsiębiorstwach miejskich, m. in. w wodociągach i kanalizacji, tylko pod warunkiem, że magistrat nie obniżyłby głodowych pensji w działach administracyjnych. Poprostu nasi koleżdy w wodociągach i kanalizacji uczynili dla nas ofiarę z części swoich poborów.

Przy nowej obniżce płac urzędnik (najmniejszy) otrzymywałby 160 zł. miesięcznie. Przecież za tę sumę trudno utrzymać się samemu, a cóż dopiero mówić o całej rodzinie.

Ze strony magistratu otrzymano wiadomość, że w chwili obecnej niema mowy o dalszej obniżce poborów urzędniczych.

Prawdopodobnie dzień 1 października przyniesie rozwiązanie tej sprawy tak niepokojącej ogół pracowników miejskich.

Japonja nie chce wojny z Sowietami
Gen. Muto o wartości mandżurskiej policji

PARYŻ, 21. 9. (PAT.). — Głównodowodzący japońskich sił zbrojnych w Mandżurji, gen. Muto, przyjął korespondenta „Petit Parisien“ w obecności szefa sztabu, gen. Koiso i udzielił mu wywiadu co do sytuacji wojennej w Mandżurji. Armia mandżurska oraz „kuntai“ (formacje policyjne) współpracują

w walce przeciw partyzantom chińskim. Policja mandżurska jest źle wyszkolona i źle płatna, przechodzi tedy często na stronę partyzantów.

Na zakończenie gen. Muto oświadczył, iż życzeniem Japonji i Mandżurji jest utrzymanie jak najlepszych stosunków z Sowietami.

Dyktator w mundurze kaprala
Złot bersaljerów w Rzymie

RZYM, 21 września. (PAT.). — Z okazji odślonienia pomnika na

część poległych w czasie wielkiej wojny bersaljerów, miał miejsce złot bersaljerów w Rzymie.

Jak wiadomo, premier Mussolini odbywał służbę wojskową w pułku bersaljerów i podczas wojny dosłużył się stopnia kaprala. Wziął on udział w święcie swych towarzyszy broni, którzy zjechali do Rzymu w liczbie 50.000 ludzi.

Zmiany w sowieckiej dyplomacji

LONDYN, 21 września. (PAT.). Nowym ambasadorem Sowietów w Londynie, na miejsce Sokolnikowa, który obejmuje komisariat handlu zagranicznego, będzie dotychczasowy poseł sowiecki w Helsińgforsie, Majski, który poprzednio był radcą ambasady w Londynie, a potem w Tokio.

Stosuneczki.

TOKIO, 21. 9. (PAT.). — Konsul generalny angielski przesłał na ręce gen. Muto, przedstawiciela Japonji w Mukdenie, zapewnienie bezkarności dla bandytów, którzy wprowadzili dwoje młodych Anglików, jeżeli więźniowie odzyskają niezwłocznie wolność.

Za szpiegostwo

WARSZAWA, 21. 9. (PAT.). — Wojskowy sąd okręgowy № 1, jako sąd doraźny skazał na karę śmierci strzelca Hieronima Wysockiego z 1 pułku radiotelegraficznego za szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Wyrok został wykonany.

Tłumienie powstania w Brazylii

RIODE JANEIRO 21. 9. (PAT.) Wojska federalne zawiadnęły miejscowością Cunha, która stanowi ważny punkt strategiczny w stanie Sao Paulo.

HITLEROWCY KAPITULUJĄ przed komisarycznym rządem Prus Centrum dążyło do obalenia Hindenburga?

BERLIN, 21. 9. (PAT) — Dzisiejsze posiedzenie sejm pruskiego odbyło się przy wypełnionych trybunach i przy pustych ławach rządowych. Na wezwanie narodowo-socjalistów zgłosili oświadczenie stwierdzające, że dopóki prezydent Hindenburg i komisaryczny rząd pruski przestrzega zasad konstytucji, dopóty wszyscy urzędnicy obowiązuje ich zarządzenia.

stalo śmiechem na ławach lewicy. W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejm pruski. Wniosek poparli oprócz komunistów niemiecko-narodowi i partja państwowa. Na dzisiejszem posiedzeniu wniesiono szereg wniosków socjal-demokratycznych. Jeden z nich protestuje przeciwko rokowania, prowadzonym przez przewodniczącego sejm Kerla z prezydentem Hindenburgiem. Drugi domaga się rewizji wyroków sądów doraźnych, oraz zmiany rozporządzenia dotyczącego tych sądów. Według informacji prasy — komisaryczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą, domagając się

uchylenia uprzednio uchwalonego nawoływania urzędników do nieposłuszeństwa.

BERLIN, 21. 9. (PAT) — Przywódca stronnictwa socjal-demokratycznego, Otto Wels, wystąpił z zarzutem przeciwko prezydentowi sejm pruskiemu, Goeringowi, iż prowadził rokowania z centrum, zmierzające do obalenia prezydenta Rzeszy.

Zgon znanego pisarza



W tych dniach zmarł Norbert Falk, znany autor scenariuszów filmowych. Stworzył on pom. inn. scenariusz filmu „Kongres tańczy”. Powyżej podajemy fotografię tego pisarza.

Błądzący piorun

SOSNOWIEC, 21.9 (PAT) Wczoraj w nocy w czasie burzy jaka szalała nad Zagłębiem Dąbrowskiem piorun uderzył w dom PKU, gdzie zniszczył mieszkanie kapitana Piotrowskiego i zniszczył instalacje elektryczne, następnie wpadł do mieszkania chorego, gdzie uszkodził przewodniki i zdemolował pokój

Zamordował córkę i zięcia

BYDGOSZCZ, 21.9 (PAT). W miejscowości Iwicz, w pow. tuchołskim, 62-letni Wincenty Jędrzejczak zamordował córkę swoją Kamińską i jej męża. Następnie podpałił zagrodę, która doszczętnie spłonęła wraz z ciałami. Po dokonaniu zbrodni Jędrzejczak zbiegł, pozostawiając list, w którym przyznaje się do winy.

Cholera wyludniła 160 wsi

LONDYN, 21.9 (Tel. wł.) W prowincji Jung-szi w północnych Chinach szerzy się epidemia cholery. Epidemia przybrała rozmiary oddawna nienotowane. 160 wsi jest prawie wymarłych. W ciągu ostatnich trzech dni zanotowano oficjalnie 2600 zgonów. Liczba prawdziwa jest prawdopodobnie wyższa.

Groźny pożar na Widzewie

Wczoraj w godzinach wieczornych wybuchł pożar w stajni Łódzkiej Spółdzielni Spożywców (Kresowa 31). W stajni znajdowały się 4 konie. Wobec spóźnionej akcji ratowniczej trzy konie spłonęły, czwarty doznał silnych poparzeń, iż będzie trzeba go dobić. Po trzygodzinnej akcji ratowniczej III i X oddziały straży ogniowej pożar ugasiły. Spłonęły stajnia i warsztat szewcki, stanowiący własność Spółdzielni oraz składy. Straty wynoszą około 30.000 zł. Przyczyny wybuchu pożaru nieznane.

Sensacyjny proces w Warszawie odsłonił kulisy agitacji wyrotowej wśród armji 19 oskarżonych przed sądem

Początek dzisiejszego olbrzymiego procesu komunistycznego w sądzie okręgowym odsłonił niebezpieczną akcję wyrotową wśród żołnierzy garnizonu Warszawy i Rembertowa. Akcja komunistyczna kierował Leon Sitarski, lat 36, który po odbyciu kary czterech lat ciężkiego więzienia za komunizm, pod nazwiskiem „Sakowski” objął sekretariat wydziału wojskowego komunistycznej partji. Żeby

nie zwrócić na siebie uwagi policji politycznej, zamieszkał w wsi Baki pod Ożarówem. Policja polityczna wykryła bibulę w 36 pułku piechoty, w 1 pułku artylerji najcięższej i w rembertowskim baonie manewrowym. Są to stopy ulotek i odezwy treści rewolucyjnej, przeznaczony specjalnie dla żołnierzy. Bibula rewolucyjna, zapakowana w trzy walizy i dwa worki spoczywa jako dowód rzeczowy

przed stołem sędziowskim. Według opinii biegłych broszury znalezione przy aresztowanych komunistach służyły za podstawę do wyszkolenia bojówek komunistycznych i wyszkolenia członków partji do walk ulicznych. Większość z pośród 19-stu oskarżonych, zasiadających dziś przed sądem, stanowili wytrawni komuniści. Czterej z pośród oskarżonych, to żołnierze 36 p.p.

GŁODÓWKA PRZECIW -- GŁODÓWCE Tragikomiczny przebieg walki o prawo wyborcze parjasów

LONDYN, 21.9 — Mahatma Gandhi, który wczoraj w południe rozpoczął zapowiadzaną głodówkę, zamierza żywić się tylko wodą. Będzie on czynił nadludzkie wysiłki, aby utrzymać się jak najdłużej bez jedzenia przy życiu, tak długo, aż sumienia Anglików i Hindusów zostaną do głębi wstrząśnięte.

„Po kilku dniach — mówił Gandhi — zniknie łaknienie i porażę się w moich myślach i zjednoczę się z praźródłem wszechrzeczy”. Więzienie Yeravda, w którym przebywa Gandhi, przez cały dzień wczorajszy i dzisiejszą noc otoczone było tysiącami Hindusów, którzy modlili się za swego przywódcę.

W Simla odbyło się wielkie zgromadzenie parjasów, którzy domagali się kurjalnego prawa wyborczego dla siebie, a więc czegoś wręcz sprzecznego z żądaniami Gandhiego. Dwaj przywódcy parjasów oświadczyli, że rozpoczynają głodówkę, która będzie trwać tak długo, dopóki żądanie oddzielnego systemu wyborczego nie będzie uwzględnione.

W Bombaju, Poona i innych wielkich miastach hinduskich zorganizowano strajki żałobne.

Wczoraj ekspedycje, dziś - wycieczki Wyprawy na Mont-Blanc

Wspinanie się w obecnych czasach na szczyt Mont-Blanc, najwyższej w Europie góry (4,807 mtr. nad poziomem morza), z wyjątkiem naturalnie gór Kaukaskich, jest ogromnie ułatwione. W czasach dzisiejszych przy wspinaniu się na Mont-Blanc alpinista posługuje się licznymi środkami lokomocji mechanicznej, a przede wszystkim koleją linową, która pozwala wznieść się na wysokość przeszło 1500 mtr. z doliny Chamoni, która leży na wysok. 1000 mtr. nad poziomem morza. W ten sposób alpinista pozostaje wszystkiego jeszcze od 2,300 do 2,500 mtr. do szczytu góry.

W Simla odbyło się wielkie zgromadzenie parjasów, którzy domagali się kurjalnego prawa wyborczego dla siebie, a więc czegoś wręcz sprzecznego z żądaniami Gandhiego. Dwaj przywódcy parjasów oświadczyli, że rozpoczynają głodówkę, która będzie trwać tak długo, dopóki żądanie oddzielnego systemu wyborczego nie będzie uwzględnione.

Nie pożyczaj gazety Niech każdy ją kupi

Proces 9-u komunistów.



W Berlinie rozpoczął się wielki proces przeciwko 9 komunistom, oskarżonym o zastrzelenie hitlerowca podczas bójki ulicznej. — Na zdjęciu powyższem widzimy oskarżonych w sali sądowej. Proces wywołał olbrzymie zainteresowanie w całych Niemczech.

Nad grobem Szewczenki

CHARKÓW, 21.9 (PAT) Uczestnicy światowego kongresu geologicznego, który niedawno zamknął swe obrady w Leningradzie udali się na Ukrainę. M. in. uczestnicy odwiedzili grób poety ukraińskiego, Szewczenki. Delegacja polska, czechosłowacka i niemiecka złożyły na grobie poety wieńca.

„Slatin Pasza” na łożu śmierci



Stłynny w swoim czasie podróżnik i awanturnik „Slatin Pasza” (Karol Slatin) były gubernator Sudanu, zachorował obecnie poważnie. Lekarze stwierdzili już stan agonijalny. Powyżej podobizna głownego podróżnika.

Trąd w Prusach Wschodnich Trzeci wypadek w ciągu dwóch lat

KRÓLEWIEC, 21.9 (PAT) W miejscowości Jedrychów (Heinrichswalde) lekarze stwierdzili u pewnej staruszki trąd. Jest to trzeci wypadek trądu wykryty w Prusach Wschodnich w ciągu ostatnich dwóch lat.

W najbliższym czasie chora zostanie przewieziona do schroniska dla trędowatych koło Klajpedy, utrzymywanego wspólnie przez rząd niemiecki i litewski.

Czy cukier stanieje o 20 gr. na kilogramie? Alarmy i przewidywania

Z Warszawy donoszą: Przed miesiącem alarmowano: cukru brakuje. Alarm był nieprawdziwy. Dzisiaj znowu wzywa się „miarodajne czynniki”, aby zajęły się sprawą braku cukru na rynku, ale „czynniki miarodajne” nie będą mogły usłuchać tego wezwania, bo cukier jest wszędzie. Hurtownicy cukrowi gotowi są dostarczać każdej chwili wszelką ilość wagonami. Detaliści zapasów nie robią. Różnica ceny cukru w hurcie i detalu jest minimalna. Każdy kupiec detaliczny chętnie wyzbywa się wogóle z handlu tego towaru, bo nie dale on prawie wcale zysku, a płacić za niego trzeba gotówką. Ale jest to

artykuł niezbędny i kupuje go się też w niezbędnych ilościach, często tylko na jeden dzień. Kupcy, do tego rodzaju handlu cukrem przyzwyczajeni, nie mają potrzeby obawiać się strat. — Zniżka cukru ma być — mówi jeden z hurtowników. **Spodziewamy się, że spadnie o 20 gr. na kilogramie.** Ale kiedy — nie wiemy. Bank Cukrownictwa robi wszystko, aby tę zniżkę odwlec. Jeden z delalistów, wytrawny i obrotny kupiec, wąpił, aby dzień 1 października zaznaczył się zniżką cukru.

Kartelowa „ekonomja”

Nie można się uskarżać, że w dobie kryzysu gospodarczego Opatrzność odmówiła nam szczęścia posiadania znawców ekonomji. Podają się zbawcze idee, wynajdywane są niezawodne lekarstwa na złagodzenie, jeśli nie pokonanie zupełnej trudności gospodarczych. Prym oczywiście dźwierz bezpośrednio zainteresowani — a więc t. zw. sfery gospodarcze. Mężowie przemysłu zwłaszcza t. zw. wielkiego przemysłu skartelizowanego wskazują nieustannie drogi wzmocnienia produkcji, podniesienia zdolności konkurencyjnej polskiego produktu na rynkach zagranicznych itp. Drogi te zaś prowadzą — zdaniem tych lekarzy gospodarczych poprzez odpowiednią politykę celną, odpowiednie kredyty, obniżenie kosztów produkcji.

Te ostatnie zaś szczególnie bywa akcentowane. Ale możliwość obniżenia kosztów widzą oni w poważnym uszczupleniu, jeśli nie zupełnym zniesieniu ubezpieczeń społecznych, ograniczeniu urlopów robotniczych i pracowniczych, przedłużeniu pracy no, i oczywiście znacznym obniżeniu zarobków robotniczych. Innych możliwości obniżenia kosztów się tam nie dostrzega, choć — wiadomo — robocizna stanowi naprzykład w węglu gdzie koszt robocizny jest stosunkowo największy tylko 40 proc. kosztów ogólnych w innych zaś przemysłach nie sięga nawet 20 proc. Nie widzi się przede wszystkim i nie chce widzieć konieczności obniżenia ceny wyrobów skartelizowanych, których wysokość w dzisiejszym stanie rzeczy niezmiernie wytłumaczona być nie może.

Zarobki robotnicze w r. bież. zredukowane zostały przeciętnie o 10 — 20 proc.

Gdybyśmy zaś porównali zarobki z lipca b. r. z zarobkami z lipca 1928 r. — nie trudno byłoby stwierdzić że obniżki zarobków przekroczyły w niektórych działach 50 proc.

Gdzież tedy szukać konsumenta wyrobów przemysłowych? Na roli go nie znajdziemy, ale trudno dopatrzeć się go wśród reszty pracujących, po każdej zaś dalszej obniżce zarobków będzie to coraz mniej realne.

Możliwość obniżenia zatem kosztów produkcji upatrywać należy gdzieindziej, zwłaszcza jeżeli to obniżenie ma mieć istotne znaczenie dla konsumentów. Dalsza obniżka zarobków robotniczych nie może dać żadnych rezultatów, a wywołanie musi słusne oburzenie już nietylko robotników, ale i całej zdrowo myślącej opinii publicznej.

Walka prowadzona z takim aporem przez przemysł skartelizowany jest wszak walką nie o produkcję, nie o rynek, — jest walką o sztynność cen. Jeżeli już ta sztynność ma być nietykalnym tabu, niechże konsekwencje usztynnienia ponoszą ci, co w sztynności wierzą i z nią swój byt wiążą — niech za ten kaprys kartelowców nie płaci społeczeństwo i niech nędzą swą nie okupuje go robotnik.

Poza wskaźnikami cyfr i kontr-cyfr, którymi kartele zamglicz potrafią każdą prawdę, istnieje wymowa życia. Jest ona dobrym rachmistrzem i szybko dodaje i mnoży. Możeby lepiej nie przyspieszać tej funkcji doddawania nędzy, gdy sobie chce się zachować dochody według norm z najlepszych czasów.

Suma bowiem pewnego dnia może się okazać przerażająca.

L. T.

NOWA REDUKCJA W MAGISTRACIE

Zwolnionych być ma ogółem czterystu pracowników

Jak wiadomo — w dniu 1 września r. b. wypowiedziano w łódzkiej magistracie pracę około 200 pracownikom, z terminem na 30 listopada r. b.

Obecnie, jak się dowiadujemy ma nastąpić zwolnienie dalszych 200 pracowników, którzy otrzymają wypowiedzenia w dniu 1 października — z terminem na 31 grudnia r. b.

W teorii redukcja objąć ma tylko te osoby, które bądź to utrzymują się przy pomocy rodziny (młodzi ludzie, mieszkają-

cy przy rodzicach), mężatki, których mężowie pracują, wreszcie te osoby, które — oprócz zajęcia w magistracie, mają jeszcze zajęcia dodatkowe.

W praktyce — obawiać się należy, iż znaczna większość przedstawionych do redukcji nie ma dodatkowych zajęć ubocznych, nie mieszka przy rodzicach i t. d.

Redukcja, jak słyhać, objąć ma zarówno etatowych, jak i kontraktowych pracowników magistratu.

Zredukowani pracownicy miejscy otrzymają odprawy za wysługę lat (za każdy rok przepracowany — jednomiesięczną pensję).

Należy zaznaczyć, że magistrat łódzki zatrudnia blisko 4,000 pracowników (w tem urzędnicy, niżsi funkcjonariusze i woźni szkół powszechnych). Redukcja objąć ma zatem ponad 10 proc. ogółu pracowników miejskich.

Poprawa sytuacji w przemyśle i fala redukcji płac

Widoki na wzrost zatrudnienia robotników

Jak wynika z zamieszczonych w ostatnim numerze „Polski Gospodarczej” informacji Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim w Łodzi — na sytuację tutejszego rynku bawelnianego w sierpniu, ostatnia haussa bawelniana wpłynęła bardzo silnie.

Dalsze relacje z tego źródła przyniosą co następuje:

Już w drugim tygodniu sierpnia, po ogłoszeniu wyników tegorocznych zbiorów, ceny przędzy bawelnianej zaczęły na rynku łódzkim wybitnie zwiększać, pociągając za sobą pewnąwyżkę cen towarów.

Pod wpływem tego ruchu zwyżkowego cen, zaobserwowane się dało wśród odbiorców prowincjonalnych Łodzi zaniepokojenie, a w następstwie poważny wzrost transakcyj w połowie miesiąca sierpnia, w przemyśle i handlu włókienniczym.

Poprawa wyraziła się w pierwszym rzędzie w zastrzeżeniu warunków pokrycia, natomiast w mniejszej mierze zwyżka cen surowej bawełny odbiła się na cenach gotowych tkanin bawelnianych, jakkolwiek bowiem fabryki przemysłu bawelnianego, wobec kilkakrotnych podwyżek cen przędzy, podniosły również cenniki towarów gotowych w granicach od 8 do 10 proc., to jednak podwyżka ta częściowo wyraziła się tylko w teorii, w rzeczywistości bowiem przemysłowcy, odzwyczajając potrzeby gotówkowe, przestawali na podwyższeniu ceny tkanin o m. w. 5 proc.

W kołach przemysłowych uciara się pogląd, iż oczekiwana od lat przez producentów stabilizacja cen wreszcie nastąpiła.

Z tych względów w kołach przemysłu bawelnianego utrzymuje się ostatnio pogląd, że sezon jesienno-zimowy w tej gałęzi zapowiada się pomyślnie, oraz, że bilans jego winien wypaść we wszechmiar zadawalająco.

Składa się na to w pierwszym rzędzie zupełny brak towarów zimowych na składach i u odbiorców prowincjonalnych i u producentów.

Ten stan rzeczy powoduje, iż nastąpić musi wydatniejszy wzrost zapotrzebowania, co musi pociągnąć za sobą ożywienie produkcji i przyczynić się do wzrostu liczby zatrudnionych robotników.

Są to opinie związku przemysłowców, zawarte w „Polsce Gospodarczej”. Pewna poprawa sytuacji wsi stanowi również poważny czynnik poprawy na tym odcinku włókiennictwa polskiego.

Jak już zaznaczyliśmy — w sierpniu r. b. rynek towarów bawelnianych znanomowały duże obroty, zarówno w przemyśle, jak i handlu hurtowym. Dodatnim czynnikiem, wpływającym na złagodzenie konkurencji anonimowego przemysłu, było częściowe wyrównanie różnic cen towarów, produkowanych przez przemysł wielki i drobny, ten ostatni bowiem podwyższył w drugiej połowie sierpnia ceny swych towarów o 10 do 15 proc., co właśnie dało wyrównanie cen.

Również i rynek wełniany w Łodzi znajdował się w sierpniu pod znakiem zwyżki cen surowej wełny. Przedziałnie czesankowe pracowały bardzo intensywnie, gdyż rozpoczynający się sezon przyrostu najważniejszy wzrost zapotrzebowania na ten półfabrykat.

Jak więc z powyższego widać — sytuacja w przemyśle łódzkim, zarówno wełnianym, jak i bawelnianym, uległa w ciągu ostatnich kilkunastu tygodni znacznej poprawie, przyczem istnieją bardzo poważne widoki na dalszy wzrost ekspansji przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Wobec tych danych, pochodzących z najbardziej miarodajnych w tej sprawie źródeł w sposób jaskrawy uwydatnia się demagogia

przemysłu, który „zmuszony” był do masowego obniżania płac wobec „stałego pogarszania się konjunktury”.

Jeśli chodzi o politykę płac w przemyśle włókienniczym, a zwłaszcza ostatnie redukcje zarobków, najsluszniejszym będzie zapewne pogląd, iż sferom przemysłowym zależało specjalnie na przeforsowaniu swoich planów już w zaraniu poprawy sytuacji, aby uniknąć ewentualnych zastrzeżeń i strajków w pełni poprawy sytuacji, gdyż wtedy szanse wygranej byłyby mniejsze, a straty, wywołane akcją strajkową, znacznie poważniejsze.

Czy wyliczenia te nie zawiadają — okaże niedaleka przyszłość.

Narady w związkach „Praca”

Związek „Praca” zwołuje w nadchodzącą niedzielę, dnia 25 b. m., nadzwyczajne zebranie delegatów i poborców fabrycznych które odbędzie się pod przewodnictwem p. Waskiewicz.

Na zebraniu tem poszczególni delegaci złożą sprawozdanie z przebiegu akcji propagandowej i sytuacji na terenie fabryk. Poza tem zaś omówione zostaną metody dalszej akcji.

POKÓJ z KUCHNIA

Suche, słoneczne, światło elektr., woda, zlew. DO Odstąpienia od Zarząd. Radwańska 73, m. 21, front. Zastać można od g. 4-6

Uzbrojone Niemcy

Korespondent berliński londyńskiego „Manchester Guardian” nie był nigdy niezyczliwie nastrojony w stosunku do Niemiec, a raczej nawet darzył je sympatją. Dlatego też specjalnego znaczenia nabiera jego artykuł p. t. „Niemcy — narodem pod bronią”.

„Mam wrażenie — pisze autor, — że fałszywie naogół interpretuje się forsowaną obecnie przez Niemcy zasadę: „równości narodów w zakresie rozbrojenia”. Nie chodzi im w danym wypadku o sam element sprawiedliwości, bowiem posiadają na widoku ściśle określony cel i w tym też kierunku zdążają z całą świadomością.

„Innymi słowy, Niemcy nie zadowolą się posiadaniem łodzi podwodnych, awionetek, tanków i ciężkiej artylerji. To im nie wystarczy, bowiem chcą preistoczyć się w państwo wojskowych, zatem coś więcej, niż obecne pojęcie potęgi wojskowej, jak np. Anglja, czy też Ameryka. Nie dają więc do tego, aby wszyszc zdołni do służby wojskowej zasilił karne szeregi wyszkolonych rezerw, jak to się dzieje np. we Francji, — ale pragną ze swych obywateli zrobić kadry nowego ustroju społecznego o charakterze wojskowym, mniej więcej wzorem starożytniej Sparty. Zmierzają zatem już nie do odzyskania hegemonji militarnej, jaką posiadali przed wojną, lecz wręcz, aby doszła całkowicie do władzy, uzyskując bezwzględna hegemonję kaśta wojskowa.

„Copraważ Francja jest również „narodem pod bronią”. Istnieje wszakże zasadnicza różnica pomiędzy francuskim a niemieckim pojmowaniem cytanowego określenia: pierwsze ukuto się w ogniu rewolucji, drugie natomiast stworzyła — kontrrewolucja.

„Zasadą zatem równości praw, propagowana obecnie przez Niemcy, jest tylko pierwszy etapem. Nie na wiatr rzucił gen. Schleicher oświadczenie, w którym stwierdził, że reorganizacja Reichswehry jest pierwszą troską rządu niemieckiego. Reforma — to wstęp do realizacji hasła „narod pod bronią”. W razie skrócenia okresu służby wojskowej można będzie stworzyć wyszkolone rezerwy; te przemienią się na kadry Stahlhelmu oraz innych prywatnych organizacji, a może nawet i — Reichswehry. Wówczas hasło „narod pod bronią” będzie zrealizowane.”

Tak pisze zyczliwie dla Niemiec usposobiony korespondent berliński londyńskiego „Manchester Guardian”.

Dziennikarze lotewscy w Gdyni.



Wycieczka dziennikarzy lotewskich zwiedziła urządzenia portu gdynińskiego.

Roboty wykopaliskowe w okolicach Łodzi

W dniu 20 b. m. z inicjatywy Klubu Pracowników Elektrowni Łódzkiej prof. Rudolf Jamka z Krakowa wygłosił odczyt w lokalu Klubu, przy ul. Przejazd 46, o znaczeniu robót wykopaliskowych na polach wsi Ciosny i Dzierżana pow. łódzkiego. Roboty te prowadzone są z ramienia Muzeum Etnograficznego w Łodzi, pod osobistym kierownictwem prof. Jamki.

Prelegent obrazował w krótkim zarysie prehistorję ziem polskich, omówił zabytki kultury epoki kamiennej, brązowej i żelaznej, poczem w sposób interesujący przedstawił wyniki robót wykopaliskowych w okolicach Łodzi.

Na terenie pow. łódzkiego i łęczyckiego, o spotykamy bardzo duże zagęszczenia dawnych cmentarzysk, z których wnioskujemy, że mieszkańcy prowadzili osiadły tryb życia i zajmowali się rolnictwem. Wśród wykopalisk trafiają się przede wszystkim urny z II-III wieku po Nar. Chr. oraz różne narzędzia żelazne. Na podstawie przedmiotów, znajdujących się w urnach,

rozróżniamy urny męskie, w których widzimy części tarcz, groty włóczni, zwinięte miecze i noże, oraz urny kobiece z zapinkami do odzieży, przyrządami do przedzenia i t. p.

Wśród naczyń spotykamy wyroby kultury rzymskiej, zdobne i meandry. Naczynia te były importowane na ziemie polskie przez kupców rzymskich.

Odczyt był ilustrowany przezrociami.

Po odczycie zebrani złożył zgórą 200 zł. na cele popierania prac wykopaliskowych, poczem kustosz Muzeum Etnograficznego w Łodzi, p. Manugiewicz, zapoznał zebranych z interesującymi planami prac wykopaliskowych na terenach w pobliżu Łodzi.

Odczyt był poprzedzony wyświetleniem filmu, przedstawiającego krajobraz ziem łódzkiej oraz tamtejszych wieśniaków w charakterystycznych strojach ludowych.

Film ten stanowi prywatną własność nac. dyr. Elektrowni p. prof. inż. E. Ulmanna.

Pamiętajcie o bezrobotnych

Pamiętajcie o „Dniu Pracowniczym” -- 25-IX

Fatalne „zrządzenie losu”

Znany jest i sławny chochlik drukarski. Działa cicho i dyskretnie przy maszynach drukarskich i trudno go spostrzec, ale skutki jego czynności nieraz są rozgłosne.

Jednym z znamiennych jego czynów była pomyłka, jaka trafiła się w pewnym dzienniku francuskim.

Ukazały się tam, jedna blisko drugiej, dwie notatki następujące:

„Przybycie ministra”

Wczoraj przybył pociągiem na nasz dworzec kolejowy p. minister kolonii i został powitany przez prefekta, mera miasta, przyjaciół i licznie zgromadzoną publiczność.

Zaledwie go zobczył dzielnego wachmistrza zandermierji, natychmiast złapał go za kołnier i jakkolwiek złoćczyńca stawiał zacięty opór, powłócił go do aresztu.

Ponieważ zaś widniała następująca wiadomość:

„Schwywanie złoćczyńcy”

„Wczoraj wreszcie udało się władzy bezpieczeństwa publicznego przychwycić osławionego fałszerza monet.

Mer miasta (burmistrz), prefekt, wszyscy zaproszeni i publiczność, pośpieszyli naprzeciw niego, by uścisnąć jego rękę. Muzyka grała marsza republikańskiego wśród entuzjastycznego uniesienia tłumów. Już oświeżenie się uroczyście przyjęło odwiedzić gościa”.

Napad orła na turystów

Dziennik berliński „Bund” donosi, że dwu turystów, podczas wycieczki na niezbyt wysoki szczyt Gemmi, napadniętych było przez orła w niezwykłych okolicznościach.

Ponad miejscowością Nassen Boden ujrzeni oni orła niezwykłej wielkości, krążącego na wysokości około 200 metrów.

Przyjrzący mu się — opowiadają turysty — ruszyliśmy dalek ku wierzchołkowi góry. W 10 minut potem drapieżny ptak przyleciał za nami i usiadł na skałę, oddaloną zaledwie o 5 metrów od nas. Zbliżyliśmy się do niego na 1 metr, a wówczas rozwarłszy dziób i rozpostarwszy skrzydła, rzucił się na nas całą siłą. Mieliśmy tylko sekundę czasu, ażeby się nachylić i uderzyć go kilkukrotnie łaskami. Niemniej orzeł, choć uderzony kilkakrotnie, zadraśniał nas szponami, poczem odleciał. Na oko mierzył z rozpostartymi skrzydłami około 2 i pół m.

SIEDEM MILJONÓW CHŁOPÓW HISPZAŃSKICH na własnej ziemi

Nowe życie na gruzach wielkich latyfundiów

Dwa akty, uchwalone przez Kortezy w ubiegłym tygodniu, stanowią punkt zwrotny w dziejach Hiszpanji. Reforma rolna kładzie kres faktycznej dominacji grandów w wielkich latyfundiach: zatwierdzenie statutu Katalońskiego robi wyłom w jednolici, politycznej, jaką zjednoczona Hiszpanja tworzyła od czasów Ferdynanda i Izabeli.

Rzecz można, że te właśnie dwa cele przyświecały „cichej” rewolucji w kwietniu ubiegłego roku. Nietyle idealne dobra w postaci wolności obywatelskiej nęczyły rewolucyjną masę hiszpańską, ile raczej głód ziemi i autonomia krajów mówiących po kastylijsku.

Głód ziemi parł chłopów południowej Hiszpanji do rewolucji agrarnej. 7 i pół miliona parobków, bezrolnych i małorolnych z odpowiednią zadróżnością spoglądało na potężne latyfundja Andaluzji i Estremadury. W krajach tych przeciętny właściciel ziemski posiadał 1000 do 1500 hektarów. Gospodarkę prowadził prymitywną. Fornali do pracy wynajmował na krótki okres: oddzielnie na zasiew, oddzielnie na zbiory. Zbyteczne chyba dodawać, że i płaca była minimalna. Z tych więc kilkusetu lub kilkudziesięciu dni pracy miały utrzymać się przez rok cały miliony bezrolnych. Nielepiej przedstawiała się sprawa drobnych dzierżawców rolnych, którzy z racji wysokich czynszów ledwo mogli powiązać koniec z końcem.

Zgodnie z opracowanym planem reformy rolnej, corocznie od 60 do 75 tysięcy włóściarń otrzymywać będzie rolę na własność; wielkość rozparcelowanych działek wahać się będzie od 5 do 30 hektarów. Rząd pośpieszy nowym właścicielom rolnym z pomocą kredytową, pobierając jednocześnie na poczet spłaty wywłaszczonych terenów 4 i pół procent wartości tytułem rocznego czynszu dzierżawnego.

O autonomję Katalonji toczyła się walka przez długie lata. Jeszcze za czasów monarchji katalońscy domagali się bezskutecznie swobod językowych i gospodarczych. Nie należy bowiem zapominać, że wschodnia ta połać półwyspu Pireńskiego mówi odmienne narzędem od panującego języka kastylijskiego; strukturą zaś gospodarczą przemysłowiona Katalonja różni się zasadniczo ze

swą stolicą Barceloną od pozostałych prowincji rolniczej mało przemysłowionej Hiszpanji. Gdy więc przed dwoma laty (jeszcze za czasów króla Alfonsa XIII) przywódcy ugrupowań rewolucyjnych zebrał się na tajną naradę w San Sebastian, zawarty został między nimi pakt, gwarantujący katalończykom autonomję na wypadek zwycięstwa nad monarchją.

Kiedy wszakże doszło do wykonania przyrzeczenia, centralistcy madryscy długo oierali się udzieleniu autonomji Katalonji. Lokalny jednak rząd barceloński szybko posuwał sprawę naprzód. Opracował projekt „Statutu Katalonji” poddał go plebiscytowi katalończyków jeszcze przed rokiem — i wówczas na 3 miliony ludności zaledwie 4 tysiące głosowały przeciw autonomji. Kortezy zwlekały. Katalonja czekała cierpliwie, nie wiadomo jednak jaką mogłaby zgutować niespodziankę, gdyby ządania jej nie zostały wypelnione.

Rząd płk. Macci, który umiał poradzić sobie z komunizującym robotnikami Barcelony, umiałby wywalczyć na Madrycie i „statut” dla swego kraju.

Dopomógł mu w tem bezwiednie gen. Sanjurjo. Operetkowym swym putchem przypomniał o groźbie restauracji. Madryt wolał mieć po stronie republiki 3 miliony katalończyków. Kortezy pośpieszyły się. Statut o bardzo szerokich uprawnieniach politycznych i gospodarczych, gwarantujący Katalonji własny sejm i rząd, odrębne sądownictwo, uznanie języka katalońskiego za urzędowy, szerokie uprawnienia finansowe — został wreszcie uchwalony.

Arytmetyka polityczna triumfuje: z poster 23 milionów obywateli hiszpańskich, 7 i pół miliona chłopów i 3 miliony katalończyków murem staną za republiką. Gdyby więc zjawiał się nowy generał Sanjurjo to masy napewno stanęłyby przeciwko niemu.

Uśmiechnij się!...

DWUZNA CZNIK.

Mąż: Córka nasza jest jeszcze młoda. Należy poczekać, a się znaji jakiś przywoity młodzienc, a wtedy...

Zona: Nonsens! A ja czekałam?...

WYJĄTEK.

— Widzisz więc, mężulku, że im coś więcej kosztuje, tem jest tańsze.

— Ty jednak byłabyś mi o wiele droższa, gdybyś mnie mniej kosztowała.

WYMAGANIA...

— Czy ten foteł Ludwik XIV nie podoba się pani?

— Owszem, ale jest o jeden numer za mały. Czy niema pan Ludwika XV-go?

W RESTAURACJI.

Gość, któremu bardzo szybko podano zamówiony, ale bardzo mały kotlet, mówi do obsługującego:

— Próbka jest dobra, może mi pan kazać zrobić ten kotlet z takiego mięsa.

W MEKSYKU.

Sędzia: — Za pobicie swej teściowej skazuje pana na karę pięciu dolarów i dwudziestu centów!

Oskarżony: — A za co te dwadzieścia centów?

Sędzia: — To jest podatek od zwrotek.

PRZY TELEFONIE.

Dzwonek. Pan Bauchswider chwytą za słuchawkę.

— Zona Kona...

— Gwałt. Czyja zona?

— Zona Kona...

— Może moja. Posłać po Pogotowie...

— Nie zawróć pan głowę z Pogotowiem. Tu dzwoni zona

Mojżesza Kona z Cegielnianej. Zebysz pan pamiętać, że na ultimo

platny jest pański weksel!

ZAUFANIE DO LEKARZA.

Lekarz: — Niech się pan uspokoi! Przed laty ja sam cierpiałem na tę samą chorobę i jak pan widzi, jestem dzisiaj zdrow jak rydz!

Pacjent: — To może pan doktor mógłby mi podać adres tego lekarza, który tak pana cudownie wyleczył?

Czy Adam był Turkiem?

Zabawna hipoteza poważnych uczonych

Podczas kongresu historyków tureckich, który odbył się niedawno w Angorze, rzuciono kilka ciekawych hipotez. Dyskusja nad temi hipotezami doprowadziła do wyboru specjalnej komisji, która otrzymała za zadanie zbierać wszelkie możliwe dokumenty, dotyczące istnienia w Azji Centralnej ludów rasy tureckiej, ich kultury, wędrowek, ich związków z innymi rasami. Na podstawie tych materiałów ma być wypracowane wielkie dzieło o historii ludów rasy tureckiej.

Niektórzy z uczestników kongresu zapalili się bardzo i zaczęli twierdzić, że rasa turecka jest starszą rasą na świecie i przyczynili na poparcie swych twierdzeń szereg dowodów, które nie są być może całkowicie przekonujące, ale zajął się niesłychanie oryginalne. Tak n. p. z tej okoliczności, że w języku tureckim słowa „człowiek” lub „starzec” i „dom” identyczne są z imionami pierwszych ludzi „Adam” i „Ewa” ma wynikać niebicie, że pierwsi mieszkańcy ziemi byli Turkami.

Uczni zabierają się do pracy z wielkim entuzjazmem i obiecują, że

nie pozalają trudów i fadygi, aby wyswietlić ciemne epoki z dziejów rasy tureckiej i dowiedzieć, jak wielki wpływ wywarła ona i jej cywilizacja na dzieje ludzkie. Jednocześnie wysunęli oni znów hipotezę że raj znajdował się ongiś w dolinach środkowej Azji, gdzie dziś ciągną się obszerne zielone pastwiska. Zresztą hipoteza ta znana już była urzędowi światu naukowemu, tylko, że jej poprzedni stronicy nie wiązali jej wcale z tureckim pochodzeniem naszych prarodków.

UDZIELAM LEKCJI GRY na skrzypcach

oraz korepetycji.

Wiadomość: ul. Wólczajska № 139, lewa ofic. m. 16.

TADEUSZ ROZBORSKI

PRZEKŁĘTY KLEJNOT

Powieść sensacyjna

14)

PRZEDRUK WZBRONIONY

Streszczenie

W Londynie został zamordowany znany uczonej prof. Ricebury. Sprawcy morderstwa nie zrabowali w willi uczonego nic, prócz wielkiego brylantu „Ben Alama”.

Podejrzanie pada na lokaja Johna Acorda.

Detektyw Cramton rozpoczyna poszukiwania w ławerale „Pod błękitną łalanarą”. Tam zawiera znajomość ze znanym włamywaczem Stuartem i udaje się z nim do nocnego lokalu, zwanego „Złota Studnia”. Cramtona przenosi w lokalu tym miss Mary, „niebezpieczna” włamywaczka, oraz garbusa — młodziak Klocka.

Po libacji całej towarzyszywo opuszcza lokal i udaje się autem do pewnego mieszkania w okolicy Harbour-street. Do mieszkania tego wpadają bandyci, aby zabić swę osobiste porachunki, ze Stuartem. Włamywacz wymyka się, miss Mary zostaje aresztowana przez detektywa Gordona ma być jednak zwolniona, aby detektywi mogli ją śledzić i w. sta

demp dotrzeć do Stuarta. Cramton przebrany za kasiera Blacka, dopomaga jej do ucieczki. Obok chronią ją do mieszkania jabilera Klocka.

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ SZOSTY.

Smutna historia „wesolej” dziewczyny.

Piękna dziewczyna ojarła oczy, uspokoiła się i — zachęcona przez detektywa — zaczęła opowiadać:

— Urodziłam się w Londynie. Rodzice młó wcześniej umarli. Od najwcześniejszej młodości sama przebiegałam się przez życie. Pracowałam w pewnym biurze ubezpieczeniowym. Praca ta jednak nie sprawiała mi zadowolenia. Zadróżściłam zawsze wesolym i uśmiechniętym koleżankom. Przed kilku laty wskutek redukcji w biurze, ustraciłam posadę. Wydałam swoje skromne oszczędności i pewnego dnia znalazłam się bez dachu nad

głową — wobec widma głodowej śmierci. Błądząc samotnie po Hyde Parku, usiadłam na ławce i rozmyślałam nad swoim smutnym losem, kiedy przypadek zetknął mnie z pewnym człowiekiem. Człowiek ten miał się stać przyczyną mojego upadku.

Pogrążona w czarnych myślach, nie zauważyłam nawet, jak zajął miejsce obok mnie. Był to starszy, dostojnie odziany mężczyzna. Musiał mi się przez dłuższy czas przyglądać, gdyż pod wpływem jego spojżenia podniosłam oczy.

— Przeczyszam — rzekł ów nieznanomy. — Czy nie mogłaby pani pożyczyc mi ołówek?

Potrząsnęłam przecząco głową, i właśnie miałam powrócić do poprzedniej kontemplacji, kiedy nieznanomy oderwał się:

— Chcę napisać ogłoszenie w sprawie zaangażowania sekretarki. — W sprawie sekretarki? odparłam ożywiając się mimowolnie na te słowa.

— Tak, odparł niedbale mężczyzna. Szukam dobrej stenotypistki, znającej język francuski.

— Rozumiem. (Głos młó zalał się pod wpływem zdenerwowania). Jestem stenotypistką i umiem po francusku.

— To pani szuka posady?

— Od przeszło 3 miesięcy. Nieznajomy zamieszł się:

— Proszę przyjsć jutro o 11-0j na Kingford-street 50 i zapytać się o Peleasa Harpa.

Nieznanomy powstał i skłonił-

szę się, odziedł pozostawiając mnie, pełną nadziei i drżącą z oczekiwania, co mi przyniesie dzień jutrzejszy.

Po kilku dniach rozpoczął się smutny rozdział historii mego życia. W charakterze osobistej sekretarki udałam się z Phileasem Harpem w podróż po Europie. Wkrótce jednak okazało się, że rzekomy bogacz jest zwykłym aferystą, który pod groźbą pozostawienia mnie bez funduszów na obczyźnie zmuszał mnie do uległości: w celu przeprowadzenia swoich niekczennych planów. Sposób działania sprytnego oszusta odznaczał się wielką pomysłowością. Podróżowaliśmy po wielkich stolicach i w uczęszczanych miejscach kąpielowych, gdzie wciągałam bogatych i niedoświadczonych mężczyzn w sieć erotycznej trygi. Sprawa zaczynała się zwykłe od drobnych pożyczek, a kończyła grubym szantażem, który wykonywał z całą perfidją Harp, występując w roli zdrażonego meła lub też ojca szanibłonej córki.

Przez 4 lata wiodłam podobny tryb życia, przyzwyczajając się powoli do niego... Dobrobyt i uciechy wielkiego świata zabily we mnie z czasem wyrzuty sumienia...

Pewnego sierpniowego poranku przyjechałam do Monte Carlo i stanęłam w hotelu de Paris. Harp pozostał w Paryżu. Miał się zjawić dopiero w chwili, gdy jakaś złota rybka polknie sprytnie przezemnie zarzuconą wędkę.

Było już no właściwym sezonie.

Promenady opustoszały i w hoteiach było spokojnie. Zato publiczność o takiej porze roku składa się z najwytworniejszej elity towarzyskiej. Starsi bogaci panowie, przedstawiciele znakomitych rodów aristokratycznych oraz szereg eleganckich gości, którym snobizm nakazywał obnosić swój spleen po modnych miejscowościach kuracyjnych i drogich kąpieliskach.

Występowałam pod przybranym, nazwiskiem lady Hampshire. Zwróciłam na siebie uwagę skromnemi, lecz bardzo gustownymi toaletami i dziewięcym wdziękiem.

Od pierwszego dnia zauważyłam, iż oczy wszystkich obecnych w restauracji hotelowej mężczyzn skierowane są na moją postać, która — opięta w ciemną wytworną toaletę wieczową — wydatniała korzystnie moją urodę. Lustrując sale, szukałam ofiary. Wnioskowałam, iż z obecnych mężczyzn właściwie tylko trzech nadawało się do moich celów: starszy właściciel dóbr, posiadający zapewne olbrzymie dochody, barczyty Amerykanin, odziany w nieodzwonne kniker-bokery, oraz młody pozerający mnie spojżeniami hrabia.

Hrabiątko już następnego dnia poszukalo okazji zawarcia znajomości z mną. Nie odstępowałam mu nieomal przez cały dzień, nie tając swego zachwytu. Wieczorem udaliśmy się na dancng.

d. c. n.

KRONIKA.

Wrzesień

22

Czwartek

Deł: Tomasz B. W.
Jutro: Tekl. P. M.
Długość dnia: 12:26
Ubyło dnia: 9:45

Z DNIA NA DZIEŃ.

Senny wierszyk.

Jesienna plucha na ulicach,
Deszcz, wiatr niemily — ech psianiec...
Nic mi się robić ale chce, nic — ach...
Najchętniej chciałoby się spać.

A tu metrapaź — co za piła! —
Już chłopca po rękopis śle —
O rymoklety doło miła! —
Pisz wiersze, gdy tak spać się chce.

Gdy tak mi ciągłym trybem rodzic
Z dnia na dzień wierszyk każe mi,
Dziś mógłbym przecieć tylko spłodzić
Wiersz na dobranoc... A więc —
szkus.

Hopla.

Cmentarz dla wolno-
myślicieli.

Wczoraj zwrócił się do p. prezydenta Ziemięckiego przedstawiciel Związku Myśli Wolnej z prośbą o załatwienie sprawy cmentarza dla wolnościowców.

Prezydent Ziemięcki oświadczył iż sprawa ta zostanie przekazana na posiedzenie magistratu w przyszłym tygodniu.

Magistrat projektuje utworzenie cmentarza dla wolno myślicieli obok cmentarza ewangelickiego na Mani.

Uproszczone egzami-
ny rzemieślników

Dnia 30 września mija ostateczny termin, do jakiego przyjmowane będą zgłoszenia samostojnych rzemieślników o dopuszczenie ich do t. zw. uproszczonego egzaminu.

Rzemieślnicy, którzy do tego terminu nie zgłoszą się do Izby Rzemieślniczej tracą prawo odbywania egzaminu uproszczonego i pozabawieni będą możliwości uczęcia terminatorów.

Termin 30 września odroczonej więcej nie będzie.

Samolot im. Żwirki
Łódzkiego Klubu Lotniczego

Łódzki Klub Lotniczy, pragnąc uczcić pamięć zmarłego tragicznie lotnika por. pilota Franciszka Żwirki, obecnie postanowił ufundować samolot propagandowy imienia por. Żwirki.

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie ma być przeprowadzona zbiórka na ten cel, po czym samolot zostanie zakupiony i przekazany do dyspozycji Łódzkiego Klubu Lotniczego.

Co to jest i jak leczy
medycyna tybetańska?

Pod tym tytułem dr. med. Bedmajefi, pochodzący z Mongolji, wygłosi odczyt w języku polskim w dniu 25 września r. b. o godz. 12 w pol. w sal. Filharmonji. Bilety w cenie od 60 gr. do 2 zł. już d. nabycia w kasie Filharmonji.

Pożar komórek

W domu przy ul. Przejazd 41 stanowiącym własność Aurelii Zajdel, zapaliły się drewniane komórki.

Wzywano na miejsce II oddział straży po 45-minutowej akcji pożar ugasił.

Ogień powstał najprawdopodobniej wskutek wysypiania gorącego popiołu.

Spaliły się w części zapasy węgla, zgromadzone w komórkach przez lokatorów domu.

Sekwestr za 3 zł. 30 gr.
Niewłaściwy system ściągania opłat za radio

W sferach pracowniczych wywołało obecnie duże poruszenie postępowanie władz pocztowych w związku z „ściągnięciem” opłat za korzystanie z radja.

W ciągu ostatnich tygodni we wszystkich niemal mieszkaniach pracowników, którzy korzystali z miesięcznego urlopu wypoczynkowego, spędzonego poza Łodzią, zjawili się sekwestratorzy miesiąc, którzy dokonali zajęcia ruchomości na rzecz nieopłaconego radioabonamentu, wynoszącego aż 30 zł.

Pochodzi to stąd, iż stosuje praktykę następującą: jeżeli dany posiadacz radioaparatu czy skromnego detektora nie odbierze w danym miesiącu kwitu od listonosza i nie uiści opłaty — poczta nie czeka do następnego miesiąca, lecz kieruje kwit wspomniany odrazu do wydziału

egzekucyj magistratu m. Łodzi, nie powiadamiając zupełnie zainteresowanej osoby. W ciągu następnego kilku miesięcy ściągają się normalnie opłaty od przebywającego już w Łodzi radioabonenta, poczem dopiero, niby grom z jasnego nieba, spada na radioabonenta sekwestrator — z zajęciem ruchomości „na wszelki wypadek”.

W tych warunkach normalna opłata w kwocie 3.30 miesięcznie, już zbyt uciążliwa dla wielu pracowników, urasta przy kosztach sekwestracyjnych o 100 i 150 proc. i to właśnie za okres, w którym abonent zasadniczo nie korzysta z radja.

To wyciąganie ostatnich groszy z kieszeni radioabonentów powtarza się rokrocznie i nie wpływa wcale na rozpowszechnienie się radiofonji.

W sferach pracowniczych oczekuje się, iż systemy pobierania opłat za radio, niestosowane nawet przez przedsiębiorstwa, niezwykle wrażliwe na całość swych dochodów, jak elektrownia i gazownia, będą poddane rewizji.

Burzliwa eksmisja z suteryny
Kamienne serce administratora domu

Przy ul. 11-go Listopada nr. 11 mieszkała od 38 lat wdowa Ruchla Szefer, zajmująca w suterynie wilgotną norę, za którą płać 30 zł. kwartalnie bardzo punktualnie.

Od kilku miesięcy jednak Szefer komornego nie mogła już płać, utraciła bowiem nawet te tak bardzo skromne zarobki jakimi dotychczas opędzała swe potrzeby. Administrator domu, Miłsztein wystąpił wówczas przeciwko Szeferowej do sądu i uzyskał wyrok eksmisyjny. Onegdaj przybył komornik, w którego obecności rzeczy biednej wdowy wyrzucono na podwórze.

Lokatorzy domu zebrali połowę należności, t. j. 50 zł. lecz administrator nie zgodził się na odroczenie eksmisji. W czasie eksmisji między synem Szeferowej Majerem i dozorcą wynikał sprzeczek, w trakcie której Majer wybił szyby w mieszkaniu dozorczy. W zamieszaniu ktoś wezwał policję i tu kilku przygodnych świadków stwierdziło, że Szefer usiłował zabić dozorcę jego własnym nożem. Szefera aresztowano i odstawiono do urzędu śled-

Cennik

dla sklepów detalicznych
Zgodnie z zarządzeniem łódzkiego starostwa grodzkiego — na onegdajszym posiedzeniu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich opracowano nowy, szczegółowy cennik artykułów pierwszej potrzeby, sprzedawanych w sklepach detalicznych.

Cennik ten, zawierający 200 pozycji, zamiat dotychczasowych 128, został już oddany do druku i w dniu dzisiejszym będzie już rozsyłany do sklepów.

Dwa transporty emigrantów
do St. Zjednoczonych
14.X i 18.XI wyjazd z Warszawy

Łódzki oddział Syndykatu Emigracyjnego informuje, iż najbliższe transporty emigrantów do Stanów Zjednoczonych towarzystw „Linia Gdynia—Ameryka” i „United States Lines”, na okręt „Pułaski”, odchodzą z Warszawy, dnia 14-go października, a następnie z Gdyni, dnia 19 października, oraz drugi transport z Warszawy 18 listopada i z Gdyni 23 listopada r. b.

Jest pożądane, aby wszyscy posiadacze wiz amerykańskich, z terminem ważności na najbliższe miesiące r. b., odjechali we własnym interesie transportem wcześniejszym.

Karta okrętowa III klasy kosztuje 112 dolarów, dla osób w wieku od lat 10, zaś dla dzieci do 10 lat — 56 dolarów.

Podatek, t. zw. pogłówny (head tax) wynosi 8 dolarów od osoby. Emigranci, starający się o wyjazd do U.S.A., winni zwracać się do Syndykatu Emigracyjnego lub jego oddziałów na prowincji, celem załatwienia formalności wyjazdowych i uzyskania zniżek kolejowych w drodze do Gdyni.

tuje 112 dolarów, dla osób w wieku od lat 10, zaś dla dzieci do 10 lat — 56 dolarów.

Podatek, t. zw. pogłówny (head tax) wynosi 8 dolarów od osoby. Emigranci, starający się o wyjazd do U.S.A., winni zwracać się do Syndykatu Emigracyjnego lub jego oddziałów na prowincji, celem załatwienia formalności wyjazdowych i uzyskania zniżek kolejowych w drodze do Gdyni.

190 zł. procentów od 200 zł.
pożyczonych
2 miesiące więzienia dla Durnaja

W roku 1929 Roch Kozłowski pożyczył sobie od Konstantego Durnaja zł. 200, na którą to sumę wystawił mu weksel. Z sumy pożyczonej Kozłowski spłacił 35 zł. poczem zachorował i nie mógł dalej płacić. Wobec tego dług przejęła córka Kozłowskiego, Helena Zakrzewska, która pozostała należność spłacała ratami, w ten sposób spłaciła ona łącznie zł. 190. Kiedy pozostało do zapłacenia jeszcze zł. 10 oraz procenty, Zakrzewska chciała Durnajowi zapłacić za czas przetrzymywania piędzdy po 2 procent miesięcznie. Wówczas Durnaj oświadczył jej, że pożyczkę należy uiścić jedno-

razowo, sumy zaś przez nią spłacone dotychczas zalicza na rachunek procentów. Weksel Durnaj zaprotestował, wyjął klauzulę i wystawił na licytację chałupę Kozłowskiego. Kozłowski skierował wówczas sprawę do prokuratora, na skutek czego stanął wczoraj Durnaj przed sądem grodzkim, który skazał go na dwa miesiące więzienia.

Pedagogzy chińscy w Polsce.



Chińska misja oświatowa, która przybyła do Polski dla przesiedlenia organizacji szkolnictwa. Pomiędzy inn., misja odwiedziła również kilka szkół łódzkich. Na zdjęciu widzimy członków misji, podczas wizyty w jednej z szkół powszechnych.

Oszczędności na kolejkach dojazdowych
Redukcje pociągów do Rudy
Pabjanickiej

Z dniem 1 października r. b. zostaje wprowadzony na łódzkich wąskotorowych kolejkach dojazdowych nowy rozkład jazdy.

Rozkład ten przewiduje zniesienie niektórych pociągów wieczorowych na linii Łódź—Ruda Pabjanicka, natomiast wszystkie pociągi do Marysina i do Pabjanic będą nadal kursowały w tych samych odstępach czasu, co i obecnie.

Na linii Łódź — Ozorków pierwszy pociąg z Łodzi, zamiast o 6 min. 30 rano, odchodzi będzie o godz. 6 min. 50.

Na linii Łódź—Tuszyn tramwaje kursować będą w odstępach 30-minutowych.

Na pozostałych liniach: Łódź — Zgierz, Łódź — Konstanców, Łódź — Lutomiersk i Łódź — Kochanówka — Aleksandrów, żadne zmiany wprowadzane nie będą.

Pod wpływem rozpacz
Dwa samobójstwa bezrobotnych

Władysława Łosięna (bezrobotna), zamieszkała przy ul. Napiórkowskiego 197, zażyła w celach samobójczych nieznaną truciznę.

Lekarz po gotowia przewiózł nieszczęśliwą do szpitala w Radogoszcu.

Na strychu domu przy ulicy Siennej 3 popełnił samobójstwo lokator tegoż domu 37-letni Stanisław Pałkowski.

Pałkowski pozostając bez pracy i środków do życia powiesił się na sznurze. Znalaziono go w stanie nieprzytomnym i odcięto ze sznura, poczem wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz kłó-

rego udzielił desperatowi pomocy i przewiózł w stanie groźnym do szpitala.

Gdy jeden drugiemu
nie chce ustąpić z drogi.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Moniuszki dorozkarcz Walenty Szymczak (Krzyżowa 4) najechał na przejeżdżającego rowerem Stanisława Wierzbowskiego (Młynarska 2).

Rower został połamany. Wierzbowski odniósł ogólnie obrażenia. Dorozkarczowi sporządzono protokołowie ratunkowe. Lekarz kłó-

Rejestracja rocznika 1914

Dziś, w czwartek dnia 22 b. m. od godziny 8-ej do 15-ej obowiązani są zgłosić się do rejestracji w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi, przy ulicy Zawadzkiej 11 mężczyźni urodzeni w roku 1914 i zamieszkałi na terenie 5 kom. P. P. o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, oraz mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkałi na terenie 12 kom. p. p., których nazwiska rozpoczynają się od liter: N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Z.

Jutro, w piątek, dn. 23 b. m., obowiązani są zgłosić się do rejestracji mężczyźni rocznika 1914 zamieszkałi na terenie 5 kom. p. p., których nazwiska rozpoczynają od liter: F, G, H, Ch, oraz zamieszkałi na terenie 13 kom. P. P. o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K. Zgłaszający się do rejestracji obowiązani są posiadać dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość osoby z fotografią.

Zgłoszenie do rejestracji obowiązują obywateli polskich zamieszkałych w Łodzi, tudzież inne osoby zamieszkałe w Łodzi, które dokumentami nie mogą udowodnić swej przynależności do obcego Państwa.

WALIZA z SACHARYNĄ Ujęcie przemytnika na Bałuckim Rynku

Przed niedawnym czasem władze śledcze stwierdziły, że na terenie Łodzi, szczególnie w dzielnicach robotniczych kwitnie handel sacharyną, uprawiany potajemnie przez właścicieli sklepów spożywczych.

Powiadomiony o tem komisarz straży granicznej wdrożył obserwację, celem ujęcia przemytnika, dostarczającego sacharynę do sklepów.

Obserwację tę skierowały podjęcie na osobę Gustawa Nikina, zamieszkałego przy ulicy Rajtera 26, który często odwiedzał sklepy, handlujące sacharyną. Wobec tego obserwowano go w dalszym ciągu, by przychwycić na gorącym uczynku wraz z dowodami.

OSTATNIE DNI!

Czy zwiedziłeś już wystawę mieszkaniową w Parku Sienkiewicza.

Wejście 45 groszy i 20 groszy.

Miłość i krew ZAMORDOWANY PRZEZ RYWAŁA w drodze od narzeczonej

Kazimierz Zientalski, mieszkaniec Pabjanic (Kazimierza 4) zareczył się przed kilku laty z córką zamożnych gospodarzy z pobliskiej wsi Wrzeszczowice, Bronisławą Kmiecickówną. Termin ślubu musiano odłożyć, gdyż Zientalski miał być wkrótce powołany do szeregów.

Po wzajemnych zapewnieniach stałej i wierniej miłości poszedł Kazio do wojska, tęsknił przez długie miesiące, aż wreszcie — przed dziesięciami dniami powrócił do domu.

Bronisława K. dochowała wiary narzeczonemu, choć nie przyszło jej to latwo.

Zarówno uroda panny, jak i duży posąg, przyciągały licznych konkurentów, tak z okolicznych wsi, jak i z pobliskich Pabjanic. Szczególną jednak natarczywością odznaczał się niejaki Zygmunt Kowalski.

Zaraz po opuszczeniu szeregów udał się Zientalski do narzeczonej, a następnie odwiedzał ją co wieczór.

Wizyty szczęśliwego rywała nie podobały się, oczywiście, odpalonemu konkurentom, głównie zaś — 25-letniemu Zygmuntowi.

Onegdyś wieczorem Zientalski wracał uszczęśliwiony do domu. Termin ślubu został wreszcie ustalony.

Młody człowiek idąc marzył o czekającym go szczęściu. gdy wtem — wyrosły nagle na szosie trzy cienie, kilku mężczyzn rzuciło się na Zientalskiego — parę pchnięt noża, urywane wołanie o pomoc, i napadnięty runął brocząc krwią na szosę.

Napastnicy zbiegli.

Zientalskiego odnaleziono dopiero po pewnym czasie. Przewieziony do szpitala — zmarł, nie odzyskując przytomności.

Krótki był sen o szczęściu, wyśknionem przez długie miesiące.

Władze policyjne dożyły ustalić, że jedynym wrogiem niezszczęsnego młodzieńca był Zygmunt Kowalski, którego też aresztowano pod zarzutem dokonania mordu. Dwóch dalszych uczestników napadu ujawniono

w osobach braci Kowalskiego: 20-letniego Antoniego i 27-letniego Józefa.

5 lat więzienia za kradzież 695 zł. Zawodowa złodziejka w roli służącej

W dniu 10-go marca r. b. do mieszkania Szymonostwa Mordchajewiczów przybyła jakaś kobieta, która załaziła się, że jest głodna, bezdomna, więc prosiła o nocleg.

Mordchajewicze nie mieli wówczas służącej, więc zaproponowali przybyłej, aby objęła służbę u nich. Gość zgodził się napozór bardzo chętnie, wręczając nowym chlebodawcom metrykę na nazwisko Marij Kreciarz.

Nazajutrz Mordchajewicze wyszli z domu, pozostawiając nową służącą w mieszkaniu, z poleceniem ugotowania obiadu.

Po wyjściu chlebodawców służąca tasakiem wyważyła drzwi szafy, zabrała 695 zł. i 3 dolary i zbiegła.

Powiadomiona policja stwierdziła, iż Kreciarzówna już siedzi w więzieniu, ustalono jednak przytem, że niedawno wypuszczono towarzyszkę Kreciarzówny, Michalinę - Marjanę Krawczyk.

Poszukiwania dały pozytywne rezultaty.

Mało ale często.
Trzy kradzieże — trzy tysiące
Z mieszkania Franciszka Kubliaka (Pryncypalna 44) niewykryci złodzieje, którzy weszli przez uchylone okno, skradli garderobę i bieliznę, ogańcając poszkodowanego całkowicie.
Kubiak oblicza poniesioną stratę na 1,000 zł.

Z mieszkania Szymchy Węgra (Al. I Maja 20) skradziono garderobę, wartości 800 zł. Estera Wajsbium (Kopernika 55) złożyła zameldowanie, iż ze stanowiczej własności jej pralni skradzione różną bieliznę wartości około tysiąca złotych.

Z mieszkania Ludwika Wedermana (Grabowa 17) skradziono garderobę i różne przedmioty, wartości około tysiąca złotych.

Krawczyk przyznała się do okradzenia Mordchajewiczów i dokonania pięciu innych kradzieży mieszkaniowych. Pieniędzy jednak przy niej nie znaleziono. Oddała je, rzekomo, swemu bratu.

Wczoraj 31-letnia Marjanna Michalina Krawczyk skazana została na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg dziesięciu lat.

Strzał o wiadro wody

We wsi Kołaka, gminy Dobra, powiatu brzezińskiego, istniał od pewnego czasu załag między sąsiadami Ottonem Szulcem i Julianem Szmytem.

Zatarg powstał na tle pretensyj wzajemnych do studni wybudowanej na granicy dwóch gospodarstw. Ostatnio, podczas sprzeczki o studnię, Julian Szmyt postrzelił z rewolweru Ottona Szulca. Rannego przewieziono do szpitala. Policja wszczęła dochodzenie.

Zaginiony lotnik.



Znany lotnik niemiecki, który bawił w Grenlandii w czasie, gdy rozszły się wieści o zaginięciu samolotu „Latająca rodona” wyruszył samolotem na poszukiwanie zaginionych. Tymczasem — jak wiadomo — zaginiony samolot został znaleziony i wyratowany, lotnik Udet zaś — nie powrócił. Istnieje poważna obawa, że ofiarą swą przypłacił on życie.

Nocne dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza, Plac Kościelny 10. A. Charemsza, Pomorska 12. E. Millera, Piotrkowska 46. M. Epszajna, Piotrkowska 225. Z. Gorczyckiego, Przejazd 59. G. Antoniewiczza, Pabjanicka 60.

UWADZE AUTOMOBILISTÓW

Tych samochodów lepiej nie kupować

W ciągu ostatnich miesięcy na terenie województwa łódzkiego i sąsiednich skradziono szereg samochodów i motocykli, wobec czego łódzkie władze policyjne otrzymały polecenie inwigilowania następujących wozów:

Autobus marki „Chevrolet” nr. rej. ŁD 81284, nr. silnika 3321061, samochód półciężarowy

marki „Chevrolet” nr. rej. PM 32108, nr. silnika 50379271, motocykl ze znakami rejestracyjnymi ST60384, motocykl marki N. S. U. nr. silnika 5597, nr. rej. KR 4910, samochód osobowy „Fiat”, nr. sil. 1120256, nr. rej. KR 4722, motocykl marki „Necarlsum” nr. silnika 12531, nr. rej. KR 4517.

Jedyna okazja dla myśliwych Licytacja skonfiskowanej broni

W dniu jutrzejszym, t. j. 23-go września r. b., o godz. 10-ej rano, rozpocznie się w siedzibie starostwa sieradzkiego licytacja skonfiskowanej broni myśliwskiej, zdanej do użytku, ładunków oraz szmelcu, powstałego z broni, niezdanej do użytku.

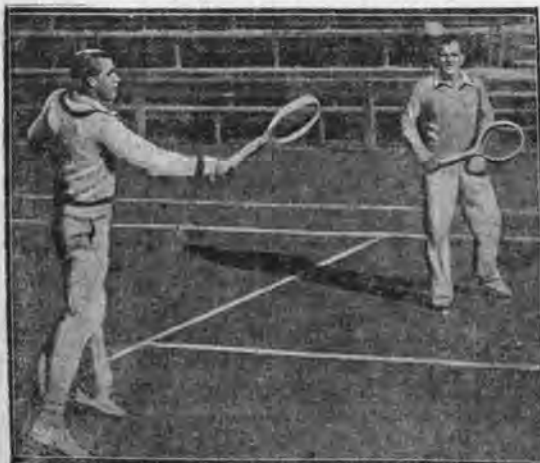
Do licytacji, która rozpocznie się od sumy szacunkowej (oddzielnie każda sztuka) dopuszczone będą osoby, zaopatrzone w zezwolenia na posiadanie broni palnej lub na nabycie tej broni oraz oso-

by, zaopatrzone w koncesję na handel bronią.

Do kupna szmelcu przystąpić mogą osoby handlujące żelazem i szmelcem.

Daj grosz na bezrobotnych a zmniejszysz nędzę w kraju

O tytuł mistrza świata.



W Berlinie odbywają się obecnie międzynarodowe zawody tenisowe o tytuł mistrza świata. W zawodach tych bierze udział 68 najznakomitszych tenisistów-zawodowców. Na zdjęciu powyższym widzimy Amerykanina Tildena (z lewa) oraz Niemca Nuessleina — jedną z pierwszych par.

Dźwiękowe kino-teatry

Dziś i dni następnych. Po raz pierwszy w Łodzi.

!!! Najnowsza produkcja 1932—33 r.!!!

LAURA LANTÉ w sensacyjno-salonowym filmie p. t.

MIŁOŚĆ PORUCZNIKA (ARI-ZONA)

To film w którym miłość jest dla mężczyzny zwycięstwem dla kobiety zaś... porażką.

Nad program Farsa dźwiękowa z CHONEM w roli głównej.



PRZEJAZD 2.



GLÓWNA 1.

Pełna tabela wygranych 25-ej Polskiej Loterii Państwowej

V klasa.	
Dwunasty dzień.	
Zł. 10,000 Nr. 99056	
Zł. 5,000 N-ry 36974 95264	
Zł. 3,000 N-ry 85950 95290	
105848 124621 150716	
Zł. 2,000 N-ry 10628 26633	
27043 33276 71862 77841 83993	
118419 124414 137126 158863	
159351	
Zł. 1,000 N-ry 4253 9146	
17980 18463 27803 30702 50065	
50889 51834 56567 57242 62078	
65697 67278 73514 78858 85333	
91715 93159 99014 99069 102179	
102715 103750 108049 108182	
108437 110729 116345 127574	
128325 130333 138441 138726	
141059 147028 153033	
Po 250 zł. na Nry:	
89 245 344 619 80 774 92 840 85 806	
1100 47 09 228 35 417 587 90 99 809 15	
62 865 89 818 2052 141 85 241 72 871 525	
66 726 829 67 015 5059 419 650 83 768	
87 804 19 972 90 4081 98 122 87 410 522	
700 37 99 810 35 87 975 5001 66 98 129	
91 96 225 80 5/0 35 70 98 430 79 97 450	
79 32 10 757 65 805 11 12 34 819 54 6015	
65 210 77 535 451 526 600 84 709 18 89	
811 953 37 50 7028 181 85 222 71 551 67	
420 71 687 782 880 815 16 62 70 164 97	
274 399 809 698 701 25 58 67 97 9065	
149 77 98 99 265 541 468 639 64 68 94	
705 37 846 935 49 76	
19976 161 658 747 892 54 94 906 32	
11057 76 85 302 30 62 88 425 514 91 95	
664 81 840 12130 28 519 420 556 764 69	
803 26 45 51 929 15012 27 104 67 81 414	
58 89 566 98 615 20 756 72 14032 71 94	
250 50 645 54 77 704 30 98 15057 119 47	
75 215 40 76 310 58 508 892 84 704 868	
866 16059 70 221 24 59 365 579 647 70	
745 946 17053 77 91 128 42 210 65 370	
85 94 412 511 86 618 710 56 922 65 18014	
47 62 298 420 24 54 54 85 541 695 757	
74 800 19020 168 94 18 422 87 516 32	
62 322 905 90	

DZIENNIK SPORTOWY

Robotnicze mistrzostwa Polski

Mistrzostwa robotnicze Polski w piłce nożnej zostaną rozegrane w roku bieżącym systemem odpadania t. zw. olimpijskim, przyczem do mistrzostw przystępują zespoły następujących okręgów: mistrz okręgu łódzkiego — Widzew, krakowskiego — Legia, warszawskiego — Znicz (Pruszków) i mistrz okręgu śląskiego — RKS Katowice. W związku z tem w nadchodzącą niedzielę zostaną rozegrane dwa mecze eliminacyjne, a mianowicie w Łodzi spotkają się o godzinie 10-ej na boisku Widzewa gospodarze ze Zniczem z Warszawy zaś w Katowicach: RKS Katowice z Legią krakowską. Zwycięzcy tych spotkań rozegrają mecz finałowy o tytuł robotniczego mistrza Polski w piłce nożnej w Katowicach przyspuszczalnie 9 października, przyczem nowy mistrz rozegra cztery propagandowe mecze na Śląsku niemieckim z tamtejszymi najlepszymi drużynami robotniczymi. Wicemistrzem Łódzkiej kl. A znajduje się w roku bieżącym w dobrej formie, tak, że posiada poważne szanse do zdobycia tytułu mistrza robotniczego Polski. Organizatorzy meczu niedzielnego w Łodzi ustalili na mecz Widzew—Znicz, niezwykle niskie ceny biletów: 25 i 50 gr.

Mecz międzymiastowy Łódź-Warszawa przesunięty.

Dnia 2 października miał się odbyć w Łodzi międzymiastowy mecz reprezentacji Łodzi i Warszawy. Dowiadujemy się obecnie, że Warszawa zwróciła się do ŁOZPN-u z propozycją przesunięcia terminu spotkania, gdyż reprezentacja Warszawy rozegra 1 i 2 października dwa spotkania z repr. Gdańska w Gdańsku. ŁOZPN. wyraził swą zgodę, przyczem ponowny termin meczu Łódź—Warszawa nie został jeszcze ściśle ustalony.

O wejście do klasy A.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze dwa mecze o wejście do kl. A. Mianowicie w Łodzi na boisku DOK. o godz. 11

grają: Makabi—Proсна (Kalisz) i w Tomaszowie tamtejsza Lechia z Kruszczerem z Pabjanic. Oba mecze zapowiadają się b. ciekawie i wyjaśnia przypuszczalnie zagmatwaną sytuację w dotychczasowej tabeli.

Herbstreich znów na czele tabeli króla strzelców.

W obecnej fazie rozgrywek ligowych najwięcej bramek zdobył dotychczas: Herbstreich (ŁKS.) — 11 bramek. Kr. Świąciewicz (Warta), Zieliński (Cracovia), Malczyk (Cracovia) — po 10 bramek, Szerfke II (Warta), Kubiński A. (Wisła) — po 9 bramek, Nawrot (Legia), Pazurek I (Garbarnia), Ciszewski (Cracovia) po 8 bramek, Szczepaniak (Polonia), Król (ŁKS.), Zurkowski (Czarni) po 7 bramek, Przedziński I (Legia), Nowacki, Rusinek, Zimmer (Pogoń), Matfas (Pogoń), Łatusiński (Legia), Buchwald (Ruch) po 6 bramek, Maurer (Garbarnia), Peterek (Ruch), Durka (ŁKS.) po 5 bramek itd.

PROGRAM RADJOWY.

- Łódź.**
Czwartek dnia 22 września.
 11:30—12:05 Sygnał czasu w Warszawie — hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.
 12:05—12:10 Odczytanie programu na dzień bieżący.
 12:10—12:20 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
 12:40—12:45 Komunikat meteorologiczny.
 12:45—15:25 Muzyka z płyty gramofon. nowych.
 13:25—13:35 Przerwa.
 13:35—14:10 D. o. muzyki i płyt gramofon. nowych.
 14:10—15:75 Przerwa.
 15:55—16:35 Płyty gramofonowe.
 16:35—16:40 Przerwa.
 16:40—17:00 „Wardó kajaków” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mosicki.
 17:00—18:00 Koncert solistów. Wykonawcy: Pióra Czarniecka (fort.) Mieczysław Satygló (skrz.) i Ludwik Urstein (akomp).
 18:00—18:20 „Sześć kolebka cywilizacji” wygł. p. Jan Parandowski.
 18:20—19:10 Muzyka taneczna.
 19:10—19:30 Rozmaitości.
 19:30—19:45 Komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.
 19:45—20:00 Komunikat Rady Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następný, repertuar teatrów.
 20:00—21:30 Muzyka lekka. Wykonawcy: Teatr P. R. pod dykt. Stan. Nawrota.
 21:30—21:50 Transmisja z Lwowa słuchawki p. L. „Tękie czasy” Maku szewskiego i „Oswolenie Kława” Dig Goetla.

21:50—21:55 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
 21:55—22:00 Komunikat Gł. Wojsk St. Meteor. dla komunikacji lotniczej.
 22:00—22:40 Muzyka taneczna.
 22:40—22:50 Wiadomości sportowe.
 22:50—23:30 Muzyka taneczna.

GDZIE SZUKAC ROZRYWKI?

- TEATR LETNI w SĄLI GBYRKA: „Wiktoria i jej huzaar”.
 ADRIA: „Miłość porucznika”.
 CASINO „Emma”.
 CAPITOL: „Romans z porucznikiem”.
 CZARY: „Przygoda w nocnym ekspresie”.
 GORSO: I. Dalejścia z Pawlaka. II. Ach to ussy.
 DOM LUDOWY: „Pieśń o atamanie Wolca, Wolga”.
 GRAND-KINO: „Dr Jekyll i Mr. Hyde”.
 LUNA: „Księżniczka Bonhoule”.
 METRO: „Miłość porucznika”.
 MIMOZA: „Trader Horn”.
 OSWIATOWY: I. Na Sybir. II. Szarypano widmo.
 PALAOK: „Jeh dola i niedola”.
 PRZEDWIOSNIE: „Plan W”.
 RESURSA: „W mroczkach wielkiego miasta”.
 RARIETA: „Awanturniczo”.
 SPLENDID: „Gohenna kobiety”.
 SZUKA: „Na jawie huzaar”.
 ZAOBETA I: „24 godziny” II. „Spętana miłość”.
 PAN: „Śpiewak nieznaný”.

Teatr „Melodram”

W pierwszych danych przyszłego tygodnia otwiera swą podwole przy ul. Przejąd 34 teatr „Melodram”. Kierownictwo Teatru w osobach Angoleńskiego reżysera Teatrów Narodowych i Polskiego w Warszawie p. Witolda Kunowicza i Tadusza Warhańskowskiego wybrało na inauguracyjny sezon doskonałą komedię Ruszkowskiego „Mąż z grzeszonością”.
 Komedia ta, tryskająca humorem i dowcipem ukata się w nowej inscenizacji.
 Będzie to narazem najstarszy teatr w Łodzi. Ceny miejsc wynoszą będą od 50 gr. do 2 zł. 50.

Teatr Popularny w sali Geyera.

Ul. Piotrkowska 296.
 W sobotę dnia 24 września o godz. 8.15 wiecz. i w niedzielę 25 b. m. o g. 4.15 po pol. i 8.15 wiecz. na ogólne żądanie publiczności niedoświadczone ostent. 3 przedstawienia operetki p. t. „Wiktoria i jej huzaar”.
 Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł. ar.

„Cyruлик” w gmachu teatru „Scala”

daje codziennie dwa przedstawienia (o 8 i 2) o 10 pełną humoru i satyry rewjwja w 20 obrazach „Zaczynamy go lic”. Rewja ta obfituje w smerek kapitalnych piosenek, skeczów i numerów tanecznych, odesywy są zasłużonym powodzeniem.
 Ceny przystępne od 30 groszy do 2 zł. 450.

OBIADY

domowe, smaczne i TANIO
 wydaje II Listopada 20
 (Konstanyńska) poprzecz-
 kana oficyna — II piętrze,
 m. 18, parter.

Teatr Popularny.

Ogrodnia 18.
 W nadchodzącą sobotę dnia 24 września o godz. 8 min. 15 wleas nastąpi uroczyste otwarcie sezonu pod dyrekcją Józefa Piłarskiego i Mieczysława Wiktora. Na inauguracyjny sezon Teatr wystawia wesołą i melodyjną operetkę E. Kalmanna „Księżna Cyrylówka”.
 Kasa rozpoczyna sprzedaż biletów od dnia — od godz. 10 rano do 2 po pol. I od 5 do 9 wiecz.

Z GIEŁDY. Urzędowa cęda giełdy warszawskiej z dnia 21 września 1932 r.

- CZEKŁ.
 Belgia 123.75
 Holandia 358.00
 Londyn 30.96 30.95
 N. York ozeki 8.92
 N. York kabeł 8.924
 Paryż 34.97
 Praga 26.39
 Sztokholm 159.90
 Szwajcercia 172.15
 Włochy 45.80
 Berlin 212.40

AKCJE.

- Bank Polski 86.50 88.—
 Lilpop 350.00
 Okuder 19.00 18.75 19.00

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

- 3% pożyczka budowl. 37.75
 6% dolarowa 52.50 54.75 53.38
 4% dolarowa 49.—
 7% stabilizacyjna 53.50 52.50 52.78
 8% m. Warszawy 38.— 58.35 59.—
 8% m. Łodzi 55.75

GIEŁDA ZBOŻOWA poznańska z dnia 21 września 1932 r.

- Ceny transakcyjne.
 Żyto obroty 150 ton zł. 16.—
 „ 15 „ 16.90
 „ Ceny orientacyjne.
 Żyto zł. 15.45 — 15.75
 pszenica „ 21.50 — 25.60
 jęczmień A „ 15.50 — 16.00
 „ B „ 16.00 — 17.00
 „ browarny „ 19.50 — 20.50
 owies „ 19.75 — 13.25
 mąka żytnia „ 24.25 — 25.25
 mąka pszenna „ 39.00 — 41.00
 otrąby żytnia „ 8.75 — 9.—
 otrąby pszenne „ 9.00 — 10.00
 otrąby usz. gr. „ 10.00 — 11.00
 Usposobienie ogólne spokojne.

WYŚCIGI KONNE

w Rudzie Pabjanickiej

- Wyniki wczorajszych wyścigów.**
 Wyniki wczorajszych biegów przedstawiają się następująco:
 Gonitwa I. Nagroda 800 zł. Dystans około 1,300 mtr.
 1) Smiga.
 Tot. zwycięz. 15 zł.
 Gonitwa II. Nagroda 800 zł. Dystans około 2,100 mtr.
 1) Dolorosa.
 Tot. zwycięz. 16 zł.
 Gonitwa III z płotami. Nagroda 500 zł. Dystans około 2,400 mtr.
 1) Legia, 2) Dzida II.
 Tot. zwycięz. 27 zł., franc. 15 i 18 zł.
 Gonitwa IV z przeszkodami. — Nagroda 1000 zł. Dystans około 3,200 mtr.
 1) Stabile, 2) Egmont.
 Tot. zwycięz. 15 zł., franc. 11 i 12 zł.
 Gonitwa V. Nagroda 1000 zł. Dystans około 900 mtr.
 1) Jedynek, 2) Alufina, 3) Krajczy.
 Tot. zwycięz. 28 zł., franc. 10 i 10 zł.
 Gonitwa VI. Nagroda 1200 zł. Dystans około 2,100 mtr.
 1) Dzierzotka, 2) Fanfara.
 Tot. zwycięz. 79 zł., franc. 35 i 15 zł.
 Gonitwa VII. Nagroda 1000 zł. Dystans około 2,100 mtr.
 1) Windsbraut, 2) Berggeist.
 Tot. zwycięz. 75 zł., franc. 25 i 21 zł.

???

Kilińskiego 124 JAR Kilińskiego 124

tel. 215-15

tel. 215-15

???

Inauguracja w czwartek 29 b. m.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76. róg Kopernika

Od wtorku dnia 20 września i dni następujących

Dramat angielskiego oficera, który pod grozą śmierci w czasie wielkiej wojny dokonyuje na wrogiem terytorium bohaterkich czynów wywiadowczych p. t.

„PLAN W”

W rolach głównych Brian Aherne i uroczą Magdalena CAROLL.

Nad program ciekawe aktualności filmowe

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p. w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.40, II—1.—, III—45 gr. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program: „BRACIA KARAMAZOW” w rolach głównych Anna Sten i Fritz Kortner.

Kupony nie ważne na występie w miejscu wazetria dni i wyjątku w sobót i niedziel i świąt.

UWAGA: Pasażerowie i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta nie ważne.

UWAGA! w sobotę dnia 24 września o godz. 12 rano i w niedzielę dnia 25 września o godz. 11 rano poranki dla dzieci i młodzieży. Ceny miejsc dla dzieci po 20 gr. dla dorosłych po 45 gr.

Kino-Teatr Dźwiękowy

MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Początek w dni powszednie o godz. 4-ter, w soboty o g. 3-iej, w niedziele i święta o godz. 2-e. Ost. godz. 9:15

Dziś wielka premjera!

LILJANA HARVEY i HENRY GARAT w "Zazie p. t.

KONGRES TANCZY

Następny program: ANIOŁOWIE PIEKŁA.

Wkrótce

Legjon ulicy

Nina Mirska
Stefek Rogulski

GLORJA

Brigida Helm.

Doktor med. H. ZIOMKOWSKI
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. 6-go SIERPNI 2
Przyjmuje od 8—8.30 rano od 2-iej do 4-iej popoł. i od 8-iej—do 9 w., w niedziele i święta od godz. 10-iej do 1-iej w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia. Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. NADEL
Akuszerka, choroby kobiece.
Godz. przyjęć od 3—5 i od 7—8 w
Pomorska 7. Tel. 127-34

KUCZENKI, PIECYKI,
kafki, szamotowe poleca
„KOZMIŃEK”
Główna 51.

Pokój umeblowany za 25 zł, miesięcznie do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska Nr. 139, m. 16 od godz. 3—5 po poł.

Do akt Nr. E. 1685 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 54, na za podstawie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Józefa Kowalczyka i sidiących się z mebl. kasą ogniową i obuwia męskiego oszacowanych na sumę zł. 18.00—
Łódź, dnia 12 września 1932 r.
Komornik ST. DULKOWSKI

Do akt Nr. E. 1602 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Al. 1-go Maja 54 na za podstawie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Anny Najmana i składających się z 2 paczek przędzy bawełnianej i skrzynek przędzy bawełnianej oszacowanych na sumę zł. 785—
Łódź, dnia 15 września 1932 r.
Komornik ST. DULKOWSKI

Do akt Nr. E. 1557 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 54 na za podstawie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 51, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Bracia L. i J. Rotberg” i składających się z 10 sztuk towaru zwanego „Tweed” i 5 sztuk towaru zwanego „Cashua” oszacowanych na sumę zł. 2200.—
Łódź, dn. 5 września 1932 r.
Komornik ST. DULKOWSKI

Dr. med. Bolesław Siwiński
specj. chorób nerwowych
NAWROT I-a.
Przyjmuje od 6—7 po poł.

Do akt. Nr. E. 1576 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 54 na za podstawie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 20 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mentla vel Makasa Witkiana i składających się z pianina mahonowego marki Obermayer oszacowanych na sumę zł. 650.—
Łódź, dnia 12 września 1932 r.
Komornik ST. DULKOWSKI

POKÓJ z KUCHNIĄ
Suche, słoneczne, światło elektr., woda, zlew.
DO Odstąpienia OD ZARAZ.
Radwańska 73, m. 21, front
Zastać można od g. 4—6

Ogłoszenie.

Syndycy Tymczasowi masy upadłości firmy: Farbiarnia i Wykończalnia „S. Leder i M. Heymann”, Kątna 12/14, Adwokaci Wiktor Pelka, Modest Longin Stoniowski i kupiec Hugo Graeser, na za podstawie art. 514 i nast. Kod. Handl. podają niniejszem do wiadomości, że w dniu 11 października 1932 r. o godz. 11 rano, jako w terminie wyznaczonym przez Sędzięgo-Komisarza, Sędziego Handlowego, p. Emila Hirszberga, odbędzie się w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego 5) w sali Nr. 15, pod przewodnictwem Sędziego-Komisarza zebranie wierzycieli powyższej firmy, których należności przyjęte zostały do pasywów masy, celem wysłuchania sprawozdania syndyków tymczasowych z ich działalności i co do stanu upadłości, zawarcia układu, lub w razie niedościa układu do skutku, zawarcia kontraktu związkowego i wyboru syndyków ostatecznych

Syndycy Tymczasowi
Adw. W. Pelka Adw. M. L. Stoniowski
Łódź, ul. Narutowicza 47 Łódź, ul. Zachodnia 57.

H. Graeser, kupiec
Łódź, ul. Pomorska 30.

Fabryka okuć budowlanych B-cia SUWAŁSCY

wl. Ant. SUWAŃSKI
Fabr. i Biuro: Łódź, ul. Gołca 9. Tel. 209-52.
Wykonują zamki, zatraski, klamki żelazne, suto, z mosiądzu i czerwonego metalu, pasywle, zawisy, zasuw, narożniki i t. p. od najsłabszych do najodporniejszych i przyjmują kompletne kucia do nowych budowli.
Dojazd tramwajem Złociński do Juljanowskiej

UWAGA! PIOTRKOWSKA 108 „BAR” Restauracja

został otworzony w dniu 22-ym września r. b. po gruntownym remoncie i powiększonym lokalu.

Wydaje:

**ŚNIADANIA
OBIADY
KOLACJE**

pod kierownictwem znanego kucharza

S. GALUSIŃSKIEGO

po cenach konkurencyjnych. Bufet obficie zaopatrzony w gorące i zimne zakąski a także trunki wszelkiego rodzaju. —

SZEWCY

Najtaniej nabyć SKÓRY w każdej ilości
można w **SPÓŁCE SZEWCOW**
PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOSCIUSZKI 22.
Telefon 158-38.

Specjalność: detaliczna sprzedaż zełówek trwałych na wodę. —

OBIADY

domowe, smaczne i TANIÓ wyjątkowo 11 Listopada Nr. 20 (Konstantynowska) poprzeczna ulicy nr II wejście, m. 18, parter. —

Nauczyciel języka łacińskiego ma 15 godzin wolnych. Zgłoszenia sub „A Z” redakcja „Dziennika Łódzkiego.”

Siostra Mieczysława Słazka Nr. 28a zagubił legitymację zapomogową 1932/1.

Pokój dla niepełnoletnich lub uczniów do wynajęcia. Ogrodowa 26, II sieni m. 8.

Do sprzedania meble: jadalnia, sypialnia, szafy, lustra i t. d. Piotrkowska 277, m. 5 II.

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Radogoszcz, gm. ul. Padurawskiego Nr. 2 A Ciesielski

Pan M. M. z ul. Franciszkańskiej list w administracji. Łódź

W r. 1902 wynalazłem przeciw Astmie, Gruźlicy i Suchotom POWIDŁA ZIOŁOWE

Wynalezione przez mnie powidła ziołowe, są jedynym środkiem którym można zapobiec tym chorobom i stosowane są przeciw: zapaleniom płuc i oskrzeli, astmie rodzinnej, różnego rodzaju astmie z własnych zaniebień, kaszlu, kokiuzi i t. p. chorobom. 3000 listów dziękczynnych otrzymanych w Polsce i zagranicą od wyleczonych moimi powidłami ziołowymi, które są do przejrzenia, świadczą o ich skuteczności.

STANISŁAW ŚLIWAŃSKI

(Wynalazca Powideł Ziołowych)
Sprzedaje wyłącznie:
Wytwórnia Powideł Ziołowych
Stanisława Śliwańskiego.
ŁÓDŹ, ul. Brzezińska 33.

CENY OGŁOSZEŃ:

drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i oświadczeń nie odpowiada. Opłaty, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawnictwa do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrócić zapłaty.

Za wiersz milimetry 1-lin. (strona 5 lin.) przed tekstem i w tekście 40 gr. za tekstem i komunikatu 30 gr. nekrologi — 25 gr. zwyższony za 1 wiersz milim. (strona 10 lin.) 10 gr. ogłoszenia drobne 1) gr. za wiersz, najniższe zł. 1.00. **dla poszukujących pracy 5 gr., najmniejsze ogłoszenie 50 r.** — Ogłoszenia zamieszczone o 3) odr.

WARUNKI PRENUMERATY.
Przenumerata wynosi miesięcznie w Łodzi zł. 1 gr. 8) (wtem gr. 4) za odnośnienie do domu) na prowincji zł. 4 gr. 80.
Przenumeratę należy opłacać zgóry pomiędzy 1 i 15 każdego miesiąca.
Administracja przyjmuje zgłoszenia o przetrwanie prenumeraty tylko od połowy lub ostatniego dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu.